



Niepodległość

Starter:

- popiersie Józefa Piłsudskiego; dwa motta odnoszące się do odzyskania niepodległości; literatura a niepodległość; polecenia odnoszące się do wiedzy ucznia;

Rozdział: Niepodległość

- informacje o powieści Zofii Nałkowskiej "Romans Teresy Hennert"; fragment powieści Zofii Nałkowskiej "Romans Teresy Hennert"; zestaw 6 ćwiczeń otwartych związanych z tekstem i plakatem wyborczym z lat 20. XX wieku;
- fragment powieści "Przedwiośnie" Stefana Żeromskiego; 4 ćwiczenia związane z tekstem;

Rozdział: Zadaniowo

- ćwiczenie interaktywne słowa kluczowe.

Bibliografia:

-
- Źródło: Zofia Nałkowska, *Romans Teresy Hennert*, Kraków 2005, s. 121–176.
 - Źródło: Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Warszawa 1976, s. 35–37.
 - Źródło: Wiesław Władyka, *Największe wyzwanie II RP: ponowna unifikacja kraju*, dostępny w internecie: <https://www.polityka.pl/pomocnikhistoryczny/1760998,1,najwieksze-wyzwanie-ii-rp-ponowna-unifikacja-kraju.read> [dostęp 4.07.2022].

Niepodległość



Popiersie Józefa Piłsudskiego

Źródło: a. nn., zdjęcie czarno-białe, domena publiczna.

MOTTO

„Ojczyzna moja wolna, wolna... Więc zrzucam z ramion płaszcz Konrada.” [Antoni Słonimski](#)

MOTTO

„Zresztą wszędzie to samo... Radość – szalona radość z odzyskanego śmietnika...”

[Juliusz Kaden-Bandrowski](#)

Analizy przemian literatury i – szerzej – kultury nie sposób zredukować do płaszczyzny zjawisk społecznych i politycznych, chyba tylko za cenę daleko idącego uproszczenia, może wręcz – zafałszowania wniosków. Jednakże nie sposób również zrozumieć fenomenu polskiego życia literackiego w okresie międzywojennym (1918–1939) bez uwzględnienia faktu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Literatura tych lat z jednej strony kontynuowała pewne tendencje, ukształtowane w pierwszych dwóch dekadach XX wieku, a nawet wcześniej; z drugiej – uformowała poetyki i wyeksponowała problemy, które nadal będą wyraźnie obecne w literaturze po 1939 roku – niepodległościowa [cezura](#) zadziałała jako czynnik potężnie inspirujący twórczość literacką międzywojnia. Inspiracja ta działała wielotorowo: prowadziła ku euforii z odzyskanej wolności, ale prowokowała też do krytycznych diagnoz stawianych młodej państwowości oraz tożsamości i świadomości narodowej.

Już wiesz

1) Przypomnij sobie historyczne okoliczności odzyskania przez Polskę niepodległości po zakończeniu I wojny światowej.

2) W dostępnych źródłach (np. w lekcji *II Rzeczpospolita – problemy integracji i odbudowy*) znajdź informacje na temat kluczowych wyzwań, przed jakimi stanęła młoda państwowość II RP.

3) Przeanalizuj dwa cytaty przywołane w mottach otwierających lekcję. Sformułuj wnioski na temat sposobu doświadczenia niepodległości, zarysowanego w obu fragmentach.

Niepodległość

O dziele

Romans Teresy Hennert to opublikowana w 1924 roku powieść [Zofii Nałkowskiej](#). Wykorzystując popularną konwencję romansu, pisarka stworzyła krytyczny obraz elit u władzy, zwłaszcza środowiska wojskowego i finansjery. Obok takich powieści, jak *General Barcz* [Juliana Kadena-Bandrowskiego](#) czy *Przedwiośnie* [Stefana Żeromskiego](#), utwór Zofii Nałkowskiej stanowi jedną z ważniejszych diagnoz, jakie polska literatura stawiała niepodległej państwowości w jej wczesnym okresie.

((Zofia Nałkowska

Romans Teresy Hennert

Ożywił się i Gondziłł.

– Alboż nie jesteśmy wolni? Niepodległość – a jest już, jest. Są

i granice. Mamy wszystko to, co jest gdzie indziej, czegośmy innym tak zazdrościli. Jest łapownictwo rodzime, prywata, protekcja, rządy motłochu, wielkie afery, wielkie majątki, interes, interes przede wszystkim. Jest już i pogarda dla wojska, szczucie na „soldateskę”. Wszystko jest. Demokratyczne społeczeństwo oto jak nagradza żołnierza za jego ofiary, za jego zdobycze. A jak się to inaczej śpiewało, gdy skóra cierpła na grzbiecie...

[...] – Do licha, jest już przecież Polska, to jedno jest pewne, że jest. Nie taka, jakiejście pragnęli? No właśnie, jest taka, jaka może być. To jedynie jest ważne, to jedynie jest rzeczywiste – i to jest nawet cudowne! Po tych paru latach jest już taka, jakby nigdy nie była w niewoli, jak każde inne państwo: zrujnowana i rozkwitająca, waleczna i chciwa, bohaterska i paskarska. Jest w czym żyć, jest w czym działać. Jesteśmy wreszcie obywatelami, jak wszyscy na świecie – odpowiedzialni, walczący, winni. Już nie ofiary tylko – już winowajcy. Nic nas nie usprawiedliwia, nie ma już wykrętów. Ani „Chrystus narodów”, ani „kajdany Sybiru”, ani „carscy siepacze”. Nic, nic! Jesteśmy tacy, jacy możemy być – jaką jest zawsze gromada...

Źródło: Zofia Nałkowska, *Romans Teresy Hennert*, Kraków 2005, s. 121–176.

Ćwiczenie 1

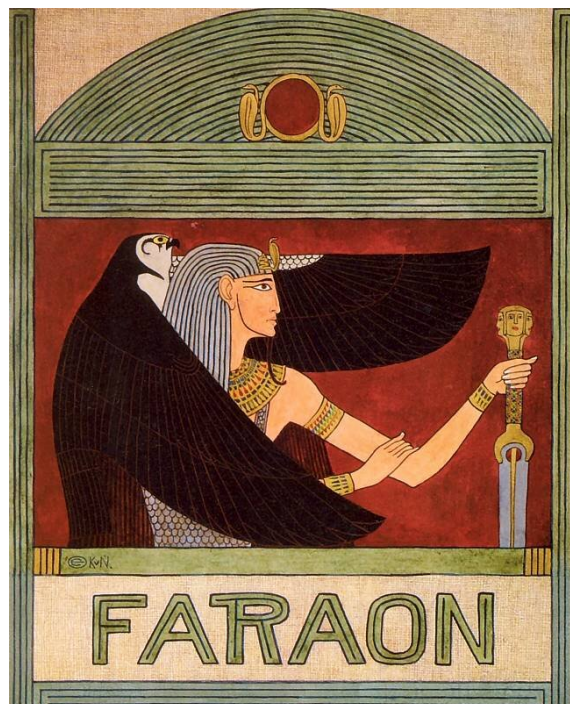
Przeczytaj dwie przywołane wypowiedzi bohaterów *Romansu Teresy Hennert* Zofii Nałkowskiej – porucznika Juliana Gondziłła i Wandy Hennertówny. Następnie scharakteryzuj sposób, w jaki oboje bohaterowie postrzegają niepodległą Polskę.

Ćwiczenie 2

Przedstaw wrażenia, jakie wywołują w tobie obie cytowane wypowiedzi. Wyjaśnij, co i dlaczego zaskoczyło cię w naszkicowanych obrazach Polski.

Ćwiczenie 3

Opisz zaprojektowaną przez Edwarda Okunia w 1914 roku kartę tytułową powieści Bolesława Prusa.



Edward Okuń, *Ramzes XIII* (karta tytułowa do *Faraona* Bolesława Prusa), karta pocztowa, 1914

Źródło: Pinakoteka, domena publiczna.



Plakat wyborczy

Źródło: Edward Okuń, 1919, dostępny w internecie:

https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,obiekty,472,obiekt_pilsudski_jako_faraon.html [dostęp 27.09.2022], domena publiczna.

Ćwiczenie 4

Dokonaj analizy plakatu wyborczego z lat 30. XX w. autorstwa Edwarda Okunia. Wyjaśnij symbolikę elementów graficznych.

Ćwiczenie 5

Scharakteryzuj stylistykę przedstawionego plakatu wyborczego.

Ćwiczenie 6

Opisz emocje, jakie wywołują kluczowe elementy plakatu.

Ćwiczenie 7

Scharakteryzuj wizerunek Polski, sugerowany odbiorcy na przedstawionym plakacie.

Ciekawostka

Postać Józefa Piłsudskiego była przedstawiana nie tylko w sposób poważny, ale i prześmiewczy. Przykładem tego są jego karykatury znajdujące się w [Muzeum Karykatury im. Edwarda Lipińskiego](#). Na uwagę zasługuje w szczególności praca Zdzisława Czernańskiego *Marszałek Piłsudski w ramach Konstytucji 17-go marca*. Grafika nawiązuje do stwierdzenia, że konstytucja z 1921 r. stawiała Piłsudskiemu zbyt wiele ograniczeń.

Stefan Żeromski

Przedwiośnie

— Marzenia! Marzenia!

— Marzenia, o młody rewolucjonisto? Mówmy o nowych wsiach szklanych. Już się one nie palą, a i piorun w nie nie bije. Chaty w niektórych osiedlach połączone już są szklanymi chodnikami. Obszerne gromadzkie szklane obory i gromadzkie chlewy dają możliwość rozwinięcia nowych przemysłów mlecznych, kooperatywnej hodowli świń. Znika cuchnąca obórka dla każdej chorej na gruźlicę krowiny i znika dwakroć bardziej cuchnący chlewik dla brudnej świnki, mającej na sobie i w sobie miliony zarazków chorobotwórczych. [...]

[...] Szkło tam gra główną rolę. [Reforma rolna](#), którą właśnie tam przedsiębiorą i rozważają, chociażby jak najbiedniej wypadła, nie będzie papierową, teoretyczną, nieziszczalną, lecz rzeczywistą i skuteczną. Rozciągnie ona nowe szklane domy, rozrzuci je po szerokich pustkach, ugorach, polach, lasach dawnych [latyfundiów](#). Trudniej będzie o światło i siłę elektryczną. Ale tego światła i tej siły będzie z miesiąca na miesiąc przybywać w miarę obwałowania szklanym murem rzeki Wisły. Siły i światła będzie taki ogrom, iż ono wszędzie dosięgnie. Zobaczmy wnet narzędzia do orki, siewu, żniwa i omłotu, poruszane przez tę moc błogosławioną. [...] A cóż powiesz o szkołach szklanych!

O kościołach zakwitających na wzgórzach, według marzenia i skinienia artystów, w formach tak pięknych, iż wobec nich zgaśnie i zblednie wszystko, co dotąd było. [...] Toteż stare miasta, te straszne zmory starej cywilizacji, będą zanikać, będą stawały się zabytkami muzealnymi, siedliskiem banków, sklepów, składów, magazynami krajów, składami towarów — a powstaną nowe miasta-ogrody, miasta-siedziby, wśród pól, lasów, wzgórz rozciągnięte, rozwleczone po okolicach, wzdłuż linii elektrycznych kolei i tramwajów. [...] Domy robotnicze pod Warszawą, które Baryka planuje — a miałem szczęście widzieć te plany — są wygodniejsze, zdrowsze, czystsze, piękniejsze od najwyszukańszych pałaców arystokracji, od will bogaczy amerykańskich, a lepsze od siedlisk królów. [...] Okazuje się przecie, właśnie wskutek i wobec wynalazku naszego Baryki, że wyrazem bogactwa nie jest pieniądz ani nagromadzenie wartości realnych, drogocennych przedmiotów i rzadkich fatalachów, tylko — zdrowie. [...] A zdrowie zupełne da, zabezpieczy i podtrzyma właśnie dom szklany. Higiena, wygoda, absolutna czystość. Praca, spokój, zadowolenie wewnętrzne, wesołość. Do takiego schronienia przed srogością natury i jej strasznymi jadami, dla uzyskania i zabezpieczenia zdrowia fizycznego i duchowego — będą dążyć właśnie burżuje. Boję się, że oni to

rozwiną tak wielkie zapotrzebowanie szklanych domów, iż dla biedaków nie starczy. [...] Na szczęście on nie chce stawiać nic innego w miastach i na wsiach, oprócz domów robotniczych, szpitali, muzeów, domów dla pracującej inteligencji, dla przeciętnych, szarych ludzi, dla zmęczonych dzisiejszą walką. [...] Widziałem szkołę wiejską zbudowaną według nowych planów. Były tam sale tak piękne, że każde dziecko biegło do nich z najżywszą uciechą. Były tam zimne i ciepłe kąpiele, kuchnia, jadalnia, izba koncertowa i kinematograficzna...

Źródło: Stefan Żeromski, *Przedwiośnie*, Warszawa 1976, s. 35–37.

Ćwiczenie 8

Wyjaśnij, w czym domy opisywane we fragmencie powieści *Przedwiośnie* są lepsze od tradycyjnych.

Ćwiczenie 9

Wyjaśnij, co jest wyrazem bogactwa w wizji przedstawionej we fragmencie powieści *Przedwiośnie*.

Ćwiczenie 10

Wyjaśnij, co według ciebie symbolizują szklane domy.

Ćwiczenie 11

Zastanów się i odpowiedz, czy twoim zdaniem w niepodległej Polsce były warunki do zrealizowania koncepcji podobnej do szklanych domów. Uzasadnij swoją odpowiedź.

((Wiesław Władyka

Największe wyzwanie II RP: ponowna unifikacja kraju

Ponad 120 lat Polacy w każdym z zaborów przeżywali inną historię. Dlatego też jednym z największych wyzwań, przed jakimi stanęła II Rzeczpospolita, było dokonanie ponownego zjednoczenia Polski, połączenia w jedną całość „trzech połówek”, jak to nazwał Stefan Żeromski.

Trud unifikacji. Unifikacja – było to doprawdy jedno z najwspanialszych osiągnięć Polski Odrodzonej, choć dwadzieścia lat było za mało, by wszystko pozszywać. Tym bardziej że polskie państwo powstawało niejako na nowo, w warunkach i kontekstach, wymaganiach i zadaniach, obowiązkach i koniecznościach nieporównanie innych niż te, które istniały, gdy rozbiory kończyły historię I RP.

Różnice porozbiorowe głęboko dzieliły społeczeństwo w 1918 r., nie zniknęły i były odczuwalne do 1939 r., a potem okazało się, że właściwie stały się stałym składnikiem polskiej różnorodności. Mimo tragedii II wojny światowej, zmian granic po 1945 r., przemieszczeniu milionów ludzi w różnych kierunkach, w tym także ze wsi do miast, i współcześnie te odmienności dzielnicowe są nadal widoczne. Nie tylko w architekturze, w wyglądzie gospodarstw i ulic, również w głowach ludzi, w kulturze dnia codziennego i tej wyższej,

w obyczajach i zwyczajach, w dowcipach, a też w myśleniu politycznym. [...]

Ponadstuletnia niewola przypadła w epoce wielkich i głębokich przemian w Europie, gdy zmieniały się nie tylko państwa, ich ustroje i konstrukcje, ale także społeczeństwa je zamieszkujące oraz narody, które stawały się narodami nowoczesnymi. Procesy i zmiany nie przebiegały wszędzie w tym samym tempie i z tą samą siłą, co było widoczne choćby na przykładzie trzech państw zaborczych: Rosji, Prus i Austrii. Zmieniały się też gospodarki, niektóre szybko wchodziły w erę pary i węgla, inne czekały na rozwój i przyspieszenie. Wzajemne splątanie czynników politycznych i ekonomicznych, cechujące na odmienne sposoby każdy z trzech zaborów, formowało trzy różne doświadczenia, zmuszało do przyjęcia różnych strategii życia, programów narodowego przetrwania i walki o własne państwo.

Polacy w wymiarze duchowym przetrwali okres niewoli, więcej, właściwie fantastycznie przygotowali się do odrodzenia państwa, co stało się widoczne już w 1918 r. i w latach następnych. W czasie nadal trwających walk (wojna 1920 r., ale także powstanie wielkopolskie i powstania śląskie) oraz zabiegów dyplomatycznych, które decydowały o kształcie i przebiegu granic, tak politycy, jak i cały naród zdali egzamin najwyższej próby. A potem egzamin urządzania odzyskanego państwa. I można powiedzieć, że wszystkie odmienne doświadczenia, zebrane i ukształtowane w każdym z trzech zaborów, dodawały się do siebie i wzajemnie wzmacniały. Jak też – to też trzeba zauważyć – odkładały się negatywnie na wielu zjawiskach II RP.

Choćby wówczas, gdy politycy i działacze wywodzący się z romantyczno-powstańczej tradycji zaboru rosyjskiego, z Piłsudskim na czele, nie okazywali większego szacunku ani zrozumienia dla demokratycznych porządków, jak też procedur parlamentarnych. „Można zebrać łotrów, bo jest ich dużo w sejmie, jakąś setkę – i mówić, że to jest sejm. I do takich łotrów ma państwo należeć” –

mówił Piłsudski, tak zwaną sejmokrację uważając za jedną ze słabości Polski po 1922 r. [...]

Komponent wielkopolski. W zaborze pruskim Polacy doznawali bolesnych skutków germanizacji (rugi pruskie, Komisja Kolonizacyjna, Hakata), bo taka była polityka państwa, której mogli jednak przeciwstawiać się na drodze parlamentarnej. Cóż z tego, jeśli zawsze byli przegłosowywani i to olbrzymią liczbą głosów, czy to w sejmie pruskim, czy w Reichstagu. [...] Obrona polskości polegała w Prusach zatem na wykorzystywaniu dostępnych możliwości, na obronie przede wszystkim polskiego stanu posiadania, na codziennie sprawdzanej umiejętności gospodarowania w konfrontacji z dynamicznie rozwijającą się gospodarką Zachodu, na samoorganizacji, na bezkrwawej walce o ziemię, język i religię. I ukształtował się na ziemiach tego zaboru typ Polaka bardzo nowoczesnego w pracy i w swoim środowisku społecznym oraz narodowym, niechętnego wobec wszelakich haseł rewolucyjnych, bo ziemianin czuł się w Wielkopolsce odpowiedzialny za chłopą Polaka.

Komponent galicyjski. W zaborze austriackim gospodarka nie szła tak dobrze, przysłowiowa wręcz stała się nędza galicyjska, dystanse społeczne były ogromne, ale za to swobody polityczne i narodowe były dla Polaków nieporównanie większe. Autonomiczny status, a także wpływy polskich polityków w Wiedniu dały tę przestrzeń wolności, której Polacy z obu pozostałych zaborów mogli tylko zazdrościć. Dały też szansę rozwijania i nauczania się wielu ról i funkcji państwowych w epoce, gdy państwa w Europie stawały się coraz bardziej nowoczesne i zmieniały swoje ustroje, organizacje i praktyki. W każdym razie II RP w wielu swoich rozwiązaniach administracyjnych, edukacyjnych, parlamentarnych sięgała właśnie po doświadczenia Galicji. [...]

W Galicji też najszybciej emancypował się – zwłaszcza od początku XX w. wraz z demokratycznymi zmianami ordynacji wyborczej –

polityczny ruch ludowy, a także socjalistyczny, lecz w wersji nie rewolucyjnej, ale bardziej łagodnej, parlamentarnej. [...]

Komponent królewiecki. W świadomości Polaków centralne miejsce zajmowały jednak ziemie Królestwa Polskiego, to o nich potocznie mówiono jako o Polsce przeciwstawianej Galicji, Litwie czy Księstwu Poznańskiemu. Zabór rosyjski nie stanowił jednolitego terytorium, w najbardziej ciężkim położeniu po powstaniu styczniowym znalazły się zwłaszcza tzw. Ziemie Zabrane, które z czasem zaczęto nazywać Kresami. Tam wytworzyła się promieniująca na cały zabór mentalność obrony posterunku, etos konspiratora, rewolucjonisty w podziemiu i nielegalnika, a także radykalne metody działania i walki, z terroryzmem włącznie. Do tego etosu należało często bardzo radykalne i bezkompromisowe spojrzenie na świat, bezwarunkowe podporządkowanie się przywódcom, a też przekonanie, że walkę należy prowadzić w ramach nielicznych, elitarnych i ideowych grup, również nieraz dość lekceważący stosunek do innych, którzy zawodzą i nie dorastają do celów i zadań.

Wielkie kody polskiej kultury (romantyzm i pozytywizm warszawski) kształtowały się w oporze wobec rosyjskiej satrapii, a też wielkie polskie powstania wybuchały nie gdzie indziej, jak w Królestwie Polskim. Tu też przede wszystkim rodziły się programy i ideologie, pojawiali się wielcy bohaterowie i wielcy myśliciele. „Nienawiść moja do carskich urzędów, do ucisku moskiewskiego – pisał Józef Piłsudski – wzrastała z rokiem każdym. Bezsilna wściekłość dusiła mnie nieraz, a wstyd, że w niczym zaszkodzić wrogom nie mogę, że muszę znosić w milczeniu deptanie mej godności i słuchać kłamliwych i pogardliwych słów o Polsce, Polakach i ich historii, palił mi policzki. Uczucie przygnębienia, uczucie niewolnika, którego w każdej chwili, jak robaka, zgnieść mogą, leżało mi na sercu kamieniem młyńskim”.

Ale i w tym zaborze Polacy na różne sposoby próbowali znaleźć dla siebie jakieś miejsce i jakieś wyjście z trudnych sytuacji. Niektórzy przenosili się do Rosji macierzystej i tam robili prawdziwe kariery

i wielkie pieniądze. Zresztą i w kraju można było dać sobie gospodarczo nieźle radę, co dokumentowali i Prus w „Lalce”, i Reymont w „Ziemi obiecanej”. A na co dzień Polacy kombinowali, jak się dało, zwłaszcza że biurokracja rosyjska słynęła z korupcji, bezkonkurencyjna w porównaniu nawet z austriacką. [...]

Mozaikowa II RP. Tę całą sferę mentalności, wytworzoną w XIX stuleciu, zunifikować po 1918 r. było nie sposób [...]. Unifikować trzeba było przede wszystkim to, co było konieczne od razu, co pozwalało ustalić podstawowe porządki w państwie. Ten wstępny etap unifikacji zamknęło uchwalenie konstytucji marcowej w 1921 r. [...].

Źródło: Wiesław Władyka, *Największe wyzwanie II RP: ponowna unifikacja kraju*, dostępny w internecie: <https://www.polityka.pl/pomocnikhistoryczny/1760998,1,najwieksze-wyzwanie-ii-rp-ponowna-unifikacja-kraju.read> [dostęp 4.07.2022].

Polecenie 1

Na podstawie tekstów zamieszczonych w lekcji zredaguj syntetyzującą notatkę na temat: Problemy II Rzeczypospolitej po odzyskaniu niepodległości.

Pamiętaj, że ta forma wypowiedzi pisemnej powinna spełniać następujące kryteria: powinna zawierać od 60 do 90 wyrazów; być spójna – składać się z logicznie powiązanych ze sobą zdań; sformułowana własnymi słowami; należy stosować, m.in. parafrazę, uogólnienie treści, synonimy; powinna być napisana tekstem ciągłym; poprawna językowo, ortograficznie i interpunkcyjnie; rzeczowa.

Polecenie 2

Zredaguj tekst argumentacyjny na temat: Czy we współczesnej Polsce w dalszym ciągu widoczne są różnice kulturowe, gospodarcze, światopoglądowe itp. pomiędzy byłymi zaborami?

W pracy odwołaj się do:

- wybranego utworu z literatury współczesnej,
- wybranych kontekstów.

Twoja praca powinna zawierać co najmniej 400 słów.

Zadaniowo

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.